

„Tonja z Glimmerdalen” reż. Karolina Maciejaszek

Teatr Miniatura w Gdańsku

„W życiu potrzeba dwóch rzeczy -

– szybkości i pewności siebie”

W Teatrze Miniatura w Gdańsku obejrzałam przedstawienie pt. „Tonja z Glimmerdalen” w reżyserii Karoliny Maciejaszek. Sztuka powstała na podstawie książki Marii Parr. Można powiedzieć, że jest to powieść w duchu girl power, a Tonja jest godną następczynią bohaterek literatury Astrid Lindgren. Dziewczynka jest silna, bo akceptuje siebie, rozumie, że jej poglądy i uczucia są ważne i ma prawo je wyrażać. Wie, że może zmieniać świat i ma prawo do własnego zdania. Tonja jest jedynym dzieckiem w małej miejscowości. Musi zderzyć się ze światem dorosłych, występuje w nim jako ich partnerka, stara się go zrozumieć. Na deskach teatru wraz z nią musimy zmierzyć się z trudnymi tematami, takim jak rozwód rodziców, agresja czy samotność.

W rolę głównej bohaterki wcieliła się Magdalena Bednarek, która jest świeżo upieczoną absolwentką Akademii Teatralnej w Białymstoku. Jest bardzo wiarygodna w swojej roli, bawi i wzrusza jednocześnie. W ogóle wszyscy aktorzy grają rewelacyjnie. Mnie najbardziej podobała się Magdalena Żulińska w roli wścibskiej Sally. Wszystko obserwuje przez okno, w końcu musi założyć sobie na głowę swój własny domek.

Scenografia również robi wrażenie. Zaprojektował ją Paweł Walicki, muzykę na potrzeby przedstawienia stworzyła Magdalena Sowul, a ruch sceniczny Wioleta Fiuk.

Z projektu tego wybrzmiewa przesłanie dla – rodziców, dziadków, nauczycieli, cioć i wujków, sąsiadów - że z dziećmi trzeba rozmawiać, traktować je poważnie, nie mieć przed nimi tematów tabu i nigdy nie obarczać ich winą za „głupoty” dorosłych.

Niestety „Tonię...” będzie można zobaczyć ponownie w Teatrze Miniatura w Gdańsku dopiero w przyszłym sezonie teatralnym tj. od września 2022 r.

Zachęcam do obejrzenia!